

Pamiętnik Literacki 1998, 1, s. 203-207



Julian Platt

(26 października 1923 – 14 marca 1997)

Mieczysław Klimowicz

IV. K R O N I K A

Z M A R L I

Pamiętnik Literacki LXXXIX, 1998, z. 1
PL ISSN 0031-0514

JULIAN PLATT

(26 października 1923 – 14 marca 1997)

Profesor Julian Platt należał do nielicznego już i coraz bardziej malejącego pokolenia polonistów, które brało czynny udział w ostatniej wojnie, przemierzając tradycyjne szlaki martyrologii polskiej zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Urodzony 26 października 1923 w miejscowości Budziszczę, w powiecie brasławskim na Wileńszczyźnie, jako syn leśniczego Franciszka i Marii, z domu Żaba, w r. 1935 rozpoczął naukę w gimnazjum w Brasławiu, a po zajęciu tych terenów przez Związek Radziecki został w lutym 1940 wraz z całą rodziną wywieziony na Syberię, do Bojaryku w omskiej guberni, gdzie zmuszony był do pracy fizycznej w lesie. Z początkiem r. 1942 udało mu się po wielu przygodach dotrzeć do formującej się armii Andersa i otrzymał tam przydział do kompanii łączności 10 Dywizji Piechoty, po opuszczeniu zaś ZSRR w marcu 1942 przeszedł przez Persję, Irak, Syrię, Palestynę i Egipt, by trafić w końcu do batalionu łączności 3 Dywizji Strzelców Karpackich, z którą odbył – w stopniu kaprala podchorążego – całą kampanię włoską (Monte Cassino, Ancona, Bolonia).

W grudniu 1946, po ukończeniu liceum humanistycznego w miejscowości Bodney Airfield w hrabstwie Norfolk, wrócił do kraju i osiedlił się w Olsztynie, gdzie odnalazł rodzinę, a po roku wyjechał do Wrocławia. Jesienią 1948 rozpoczął tu studia na polonistycę, zakończone rozprawą magisterską, pisaną pod kierunkiem prof. Jana Kotta, a zatytułowaną *Komedie szkolne Franciszka Bohomolca*. Jeszcze w trakcie studiów, w r. 1950, jako stypendysta, a później bibliotekarz, związał się z Zakładem Narodowym im. Ossolińskich, gdzie prof. Tadeusz Mikulski prowadził seminarium edytorskie. Julian Platt, od początku pilny jego uczestnik, przygotowywał edycję korespondencji Adama Naruszewicza, opublikowaną w 1959 roku. W listopadzie 1961 przeszedł do kierowanego przez Mikulskiego Zakładu Historii Literatury Polskiego Oświecenia Instytutu Badań Literackich PAN i w trzy lata później otrzymał tam stopień doktora za pracę *Sielanki i poezje sielskie Adama Naruszewicza* (Warszawa 1967). W latach 1966–1969 delegowany przez Instytut prowadził zajęcia z literatury oświecenia w Katedrze Literatury Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, a w r. 1972 przeniesiony został służbowo do Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie pracował do końca życia, uzyskując w r. 1986 stopień doktora habilitowanego oraz docenta, a następnie, w r. 1992, profesora.

Pierwszym poważnym zadaniem naukowym, jakie Platt otrzymał w zespole Mikulskiego, była, jak już wspomniano, edycja korespondencji Naruszewicza, zbieranej przed wojną przez dyrektora lwowskiego Ossolineum, Ludwika Ber-

nackiego, i wraz z innymi materiałami tego uczonego szczęśliwie przechowanej w czasie wojny. Przygotowanie edycji wymagało ponownej weryfikacji tekstów, ich uzupełnienia, a zatem długotrwałych kwerend archiwalnych i bibliotecznych, ale przede wszystkim szczegółowego komentarza do realiów znajdujących się w tekście, co powodowało bardzo często konieczność prowadzenia żmudnych badań naukowych. Była to praca benedyktyńska, dzięki niej edytor korespondencji Naruszewicza wniknął głęboko w atmosferę epoki, poznał problematykę literacką i historyczną oświecenia polskiego, a nawet europejskiego, przede wszystkim jednak zyskał znakomite przygotowanie do studiów nad życiem i twórczością tego poety. *Korespondencja Adama Naruszewicza*, opracowana przez Juliana Platta, pod redakcją Tadeusza Mikulskiego, ukazała się w r. 1959, a w dwa lata po śmierci mistrza, w r. 1960, otrzymała jako pierwsza pozycja ufundowaną nagrodę jego imienia.

Korespondencja Adama Naruszewicza stanowiła punkt wyjścia do kolejnych prac historycznoliterackich Juliana Platta. Spore zasługi posiada on we wzbogacaniu stanu badań nad Stanisławem Trembeckim: w r. 1954 opublikował w „Pamiętniku Literackim” (z. 3) *Nieznane listy Stanisława Trembeckiego w zbiorach Jabłonny*, nowe materiały do biografii i twórczości autora *Sofiówki* przedstawił w artykule *Trembeciana*, zamieszczonym w tymże czasopiśmie (1956, z. 3), a następnie w ogłoszonym w kwartalniku „Ze skarbcza kultury” (1960, z. 1/2) wartościowym przyczynku pt. *Wokół sporu Trembeckiego z Brunetem*. Cenne te prace były produktem ubocznym licznych kwerend w archiwach oraz bibliotekach krajowych i zagranicznych, prowadzonych w związku z Naruszewiczem i problematyką dotyczącą jego korespondencji. Do takich „odprysków” od głównego tematu w tamtym okresie zaliczyć by również należało rozprawę materiałową pt. *Karpińsciana wileńskie* („Archiwum Literackie” t. 9 <1965>: *Miscellanea z doby oświecenia*).

Na marginesie prac nad komentarzem do korespondencji Naruszewicza powstała grupa rozpraw, które można by zaliczyć do nurtu badań kultury literackiej owej epoki, tematyki szczególnie ważnej w nowoczesnych próbach ujęcia formacji oświeceniowej. Należy tu *Żywot chudego literata. Materiały do życia i twórczości Stanisława Szymańskiego* („Archiwum Literackie” t. 13 <1969>) czy cenne studium z r. 1960 pt. *Tadeusz Mostowski jako wydawca. Z problemów „polskich Didotów”*, zamieszczone w piśmie „Ze skarbcza kultury” (z. 1/2). W zakresie tematyki mecenatu do najciekawszych należy studium *Stanisław August jako opiekun poetów i uczonych w twórczości „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”* („Wiek Oświecenia” 1984, z. 4). Do tej grupy artykułów, wzbogacających znacznie naszą wiedzę o kulturze literackiej tamtej epoki, zakwalifikować trzeba liczne pisane przez Platta biogramy i hasła typu słownikowego oraz encyklopedycznego.

Z Naruszewiczem też wiąże się wydana w tym czasie, w r. 1967, w serii „Studia z Okresu Oświecenia” rozprawa doktorska Juliana Platta pt. *Sielanki i poezje sielskie Adama Naruszewicza*, przynosząca znakomite analizy gatunku w szerokim kontekście sielankopisarstwa europejskiego. To studium o charakterze genologicznym ukazało również przemiany ówczesnej sielanki pod wpływem rzeczywistości kulturalnej i historycznej, powodujące nakładanie się różnych konwencji oraz przenikanie charakterystycznych dla tego gatunku motywów i form do innych rodzajów sztuki. Naruszewiczowi poświęcone są kolejne

rozprawy źródłowe, poszerzające stan badań jego biografii w kontekście historycznym, takie jak publikowane w „Archiwum Literackim” *Masa spadkowa po Adamie Naruszewiczu* (t. 13 <1969>) oraz *Adam Naruszewicz w kręgu Biblioteki Żaluskich czy Łojko, Naruszewicz i inni. Sprawa odpowiedzi potencjom zabórczym* (t. 18 <1973>). Szczególnie cenny nurt w badaniu porównawczym poezji oświeceniowej, poważnie rzutuający na dalsze studia Platta w tej dziedzinie, zapoczątkował artykuł *Inspiracje literackie Adama Naruszewicza i innych poetów „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”* („Pamiętnik Literacki” 1970, z. 2),



Julian Platt

bezbłędnie wykrywający europejskie, a zwłaszcza francuskie źródła liryki stanisławowskiej, której model formował się właśnie w periodyku czwartków literackich, redagowanym przez Naruszewicza.

Od tego momentu próba dojścia do monograficznego opracowania tego periodyku stanowić będzie główny cel postępowania naukowego Juliana Platta. Należy tu jednak dodać, iż grunt miał już przygotowany wydaną w r. 1959 książką Elżbiety Aleksandrowskiej pt. *„Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”. 1770–1777. Monografia bibliograficzna*. Pierwszym osiągnięciem Platta na tej drodze była publikacja w serii „Biblioteka Narodowa” antologii pt. *„Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”. 1770–1777 – z obszernym studium wprowadzającym oraz komentarzami* (1968). Zamieszczony w edycji wstęp jest nowoczesnym opracowaniem problematyki literackiej czasopisma; następną zaś, bardziej rozbudowaną wersję przynosi rozprawa habilitacyjna Platta, opublikowana w r. 1986 pt. *„Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” [...]. Zarys monografii pierwszego polskiego czasopisma literackiego*. Zawiera ona m.in. gruntowną analizę tradycji i form literackich kształtujących się w stanisławowskim periodyku, tradycji zarówno staropolskich, barokowych, jak i francuskiego klasycyzmu, rokoka oraz sentymentalizmu. Interesujące jest współlistnienie w tym początkowym okresie rozwoju literatury stanisławowskiej – mimo głoszonego

oficjalnie programu klasycystycznego — wszystkich wymienionych kierunków i prądów, łącznie z sarmackim barokiem. Platt wykazał dowodnie, wspierając dodatkowo tezy ogłoszonej w r. 1975 znakomitej książki Teresy Kostkiewiczowej pt. *Klasycyzm — sentymentalizm — rokoko*, iż ta wielonurtowość towarzyszyła literaturze polskiego oświecenia od początku, co wzbogaca obraz procesu historycznoliterackiego epoki. Trzeba dodać, iż w tropieniu inspiracji i źródeł, zwłaszcza francuskich, poezji „Zabaw” posiada Platt szczególne zasługi, znalazł bowiem właściwy klucz do prac porównawczych w tym zakresie, mianowicie poddał analizie popularne i modne wówczas, krążące po całej Europie antologie poezji francuskiej, co okazało się najlepszą drogą do ustalenia związku „Zabaw” z liryką francuską.

W tym miejscu nasuwa się uwaga, iż słabsze są, wbrew deklaracjom, inspiracje poezją włoską. W pracach włoskich uczonych, przede wszystkim Sante Graciotiego, podkreśla się coraz bardziej wpływ poezji arkadyjskiej na sentymentalizm europejski. Należałoby więc postawić pytanie, czy wykazane w rozprawie Platta słabe wpływy tej poezji, ograniczające się do drobnych śladów Metastasia i Duriniego, świadczą o ich braku wbrew założonemu na wstępie hasłu „Zabaw” głoszącemu dążenie do dorównania nie tylko „muzom Sekwany”, ale i „muzom Tybru”, czy też rzecz nie jest jeszcze należyte zbadana. Niestety, na to pytanie, które Julianowi Plattowi kiedyś zadałem, nie zdążył już odpowiedzieć. Rozdział rozprawy zatytułowany *Stanisław August w utworach drukowanych na łamach „Zabaw”* — to znakomite analizy mecenatu króla, jego działalności jako inspiratora tematów, nawet formy wierszy, gospodarza czwartków literackich, a zarazem jednego z adresatów tej twórczości. Do ważnych i nowatorskich zaliczam rozdziały omawiające stanowisko „Zabaw” wobec idei postępu oraz problematyki moralnej owego czasu. Jest to pierwsze tego rodzaju ujęcie perspektywy antropologicznej, analiza periodyku nie tylko jako szkoły literackiej, ale i programu filozoficznego, co pozwala głębiej zrozumieć epokę.

W dorobku ostatnich lat życia Juliana Platta, zaznaczonych siedmioma pozycjami, można dostrzec rozprawy i artykuły otwierające nowe perspektywy badawcze. Do takich niewątpliwie należy studium *Topos marności w poezji polskiego oświecenia* („Wiek Oświecenia” t. 9 <1993>), które to studium w sposób niezwykle interesujący wywodzi ten motyw z literatury staropolskiej i opisuje jego oświeceniowe przemiany w Polsce i w Europie w kontekście ówczesnych dzieł literackich i poglądów filozoficznych. Ważnej problematyki z zakresu kultury literackiej epoki dotyczy rozprawa *Książka obca w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jej przekłady. 1650–1795* („Rozprawy z Dziejów XVIII Wieku”. Toruń 1993) — prace w tej dziedzinie zaczynają wychodzić z fazy studiów szczegółowych w kierunku formułowania wniosków ogólniejszych, istotnych dla nowej syntezy historycznoliterackiej polskiego oświecenia. Warto również zwrócić uwagę na przygotowane przez Platta hasła do *Pisarzy polskiego oświecenia* pod redakcją Teresy Kostkiewiczowej. Uwzględnić w jego dorobku należy również wkład w dydaktykę Uniwersytetu Gdańskiego — jako opiekuna licznych prac magisterskich i doktorskich.

Mimo trwającej go od lat choroby Julian Platt wykazywał stałą aktywność naukową, o czym świadczą pozostałe w maszynopisie prace, m.in. „*Pisma zebrane*” Tomasza Kajetana Węgierskiego wraz z korespondencją i komentarzami obok interesujących materiałów do biografii Naruszewicza, które należałoby

jak najszybciej opublikować. Jeszcze 20 lutego 1995 złożył dla serii „Biblioteka Narodowa” ofertę edycji *Wyboru poezji i pism prozą* Adama Naruszewicza. Podkreślić też trzeba fakt, iż do końca ulepszał on dzieło swego życia – monografię „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, które to pismo słusznie uważał za klucz do literatury polskiego oświecenia, do końca usiłował szukać odpowiedzi na trawiące go pytania i wątpliwości. Jeszcze w liście z 13 marca 1996 pisał do mnie z prośbą o radę w sprawie starań o grant na te badania – miała to być „pełna” monografia „Zabaw”; dodawał przy tym: „Jest to problem, którym chcę zamknąć swoje zainteresowania zawodowe”. Była w tym liście widoczna pewna nerwowość, chęć przyspieszenia prowadzonych prac, powodowana niewątpliwie symptomami choroby. Niestety, nie było mu dane dokończyć ulepszonej wersji monografii stanisławowskiego periodyku. Jako swego rodzaju przesłanie dla środowiska, w którym żył, potraktować można wydanie w r. 1995, z jego własnym wstępem, materiałów z ciekawej konferencji zorganizowanej przezeń rok wcześniej – pt. *Oświecenie: kultura – myśl* (Uniwersytet Gdański, „Prace Historycznoliterackie” t. 17). Przesyłając mi egzemplarz tej edycji, we wspomnianym wyżej liście Platt pisał: „Będziesz miał okazję zobaczyć, w jaki sposób zamknąłem swoje oficjalne zajęcia. Teraz prowadzę jedynie wykłady zleczone z zakresu »Kultura europejskiego oświecenia«”. Odszedł więc tak, jak się odchodzi w trakcie pracy, po zakończeniu zajęć seminaryjnych czy konferencji.

Mieczysław Klimowicz